

## **Protokół nr 13/20**

13 Posiedzenie odbyło się w dniu 21 sierpnia 2020r.

Obrady rozpoczęto 21 sierpnia 2020 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 11:35 tego samego dnia.

### **W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Członkowie komisji w liczbie 4 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Dominik Lech
2. Halina Skorek - Kawka
3. Jacek Trynda
4. Tomasz Załęcki

### **Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.
4. Informacja na temat bieżącej konserwacji kanalizacji deszczowej (w tym studzienki, osadniki, separatory).
5. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2019r.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

### **Do punktu 1.**

#### **Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Dominik Lech. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

### **Głosowano w sprawie:**

ustalenie porządku obrad.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

## **Do punktu 2.**

### **Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 18.06.20r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

### **Głosowano w sprawie:**

przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

### **Wyniki imienne:**

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

## **Do punktu 3.**

### **Informacja na temat bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił prezesa spółki ZWiK w Myszkowie p. Ryszarda Woszczyka o przedstawienie informacji na temat bieżącej konserwacji kanalizacji sanitarnej.

### **W dyskusji wzięli udział:**

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że radni otrzymali materiały, to jest standardowa komisja co roku, na której ten temat jest omawiany. Bardzo dobrze bo jest tutaj możliwość z mojej strony przekazania Państwu pewnych uwag, pewnych sugestii. W tej informacji zawarliśmy kwintesencję, ile jest przyłączy, jaki jest rozwój kanalizacji sanitarnej. Jak Państwo widziecie to rzeczywiście w mieście Myszków coraz więcej kanalizacji sanitarnych jest realizowanych. Jeżeli spojrzymy od roku 2010, gdzie było 42 km to teraz mamy 61 km sieci kanalizacji sanitarnej państwa. Mamy wodociągowy 134 km, także jak dodamy 60 km to zakład obsługuje w zasadzie prawie 180 km instalacji. Jeżeli weźmiemy rok 2010, mieliśmy 2170 przyłączy i 42 km sieci, a weźmiemy rok 2020 mamy 2735 przyłączy i 60 km. Jak to przeliczymy przełącza na kilometr to niestety ubyło nam. A dlaczego ubyło, ponieważ mieszkańcy z wielkim oporem przyłączają się do systemów kanalizacji sanitarnej. Jest to rzecz niepokojąca. Z uwagi na ten zakres swoich obowiązków zaapelował do radnych, Państwo macie kontakty z mieszkańcami, żeby te inwestycje, które są realizowane ze środków publicznych za dość duże pieniądze żeby jednak mieszkańcy się przełączali. Takim ewidentnym przykładem to jest inwestycja Kościuszki, Żytnia, inwestycja wykonana, oddana do użytkowania z początkiem tego roku i na 60 możliwych do przyłączenia posesji mamy przyłączonych jedynie 7, 57 posesji nie jest przyłączonych. Oczywiście tutaj ze strony miasta, p. Burmistrza Wydział Ochrony Środowiska, są pisma, prośby, natomiast niestety mieszkańcy do tego podchodzą z pobłażliwością. My do klientów, którzy mają z nami umowę na wodę co dwa miesiące wysyłamy odpowiednie informacje. Tą informacją dołączamy do faktury, to jest informacja bezkosztowa. Informacja

jest następującej treści: „ZWIK w Myszkowie uprzejmie informuje, że Pan posesja zyskała możliwość przyłączenia do miejskiej sieci kanalizacji sanitarnej w ramach inwestycji budowy kanalizacji sanitarnej w ul. Kościuszki, ul. Żareckiej przeprowadzonej przez gminę Myszków. W związku z powyższym przypominamy, że w celu ułatwienia właścicielom nieruchomości objętych ww. inwestycją Burmistrz Miasta Myszkowa wydał w dniu 19.08.2019r. zarządzenie nr 179/IM/2019 wprowadzające uproszczone procedury przyłączenia nieruchomości do kanalizacji sanitarnej. Przedmiotowe zarządzenie obowiązuje tylko do 30.12.2020r. Po jego upływie będzie obowiązywać standardowa procedura przyłączenia posesji do kanalizacji, która wiąże się z koniecznością poniesienia przez Inwestora większych kosztów przyłączenia i szczegółowe informacje udziela dział Sieci i Wodociągów”. To jest na tyle istotne, że w inwestycjach, które były realizowane p. Burmistrz wydał zarządzenie umożliwiające uproszczoną procedurę, czyli mieszkańcy Ci co mają sięgacze dostają mapki, wszystko co jest potrzebne do przyłączenia. To zarządzenie kończy się z końcem tego roku. Jakie są skutki tego? Jeżeli ktoś się zabierze za tą pracę w tym roku to ma procedury uproszczone, natomiast jeżeli ktoś przegapi ten termin i weźmie się za to w przyszłym roku to niestety, chyba że zostanie ze strony p. Burmistrza przedłużony ten termin będzie musiał opracować pełną dokumentację przyłączeniową. To się wiąże z niepotrzebnymi kosztami dotyczącymi projektu budowlanego. Prezes zaapelował do radnych, żeby mieszkańców interesować tym tematem, ponieważ musimy sobie zdać sprawę, że taką ostatecznością to jest to, że niestety Wydział Ochrony Środowiska, który rozumie tą sytuację i informuje mieszkańców, wykazuje bardzo dużą wyrozumiałość tylko, że czas biegnie, a sytuacja wcale się nie polepsza. Natomiast gdyby tutaj przyjąć taką metodę egzekucji administracyjnej przymuszającą wykonanie mieszkańców to jest przepis. Postępowania, które się toczą w trybie przymuszenia zgodnie z art. 121 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji grzywna w celu przymuszenia może być nakładana kilkakrotnie w tej samej lub wyższej kwocie, każdorazowo nałożona grzywna nie może przekroczyć kwoty 10.000,00 zł, a w stosunku do osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej kwota 50.000,00 zł. Te obostrzenia są restrykcyjne. Władze samorządowe naszego miasta w sporadycznych przypadkach sięgają do tych działań, natomiast jest to rzecz niezrozumiała, że ze środków publicznych wydawane pieniądze, brak jest potem zainteresowania. Następną rzeczą, o której już kiedyś Państwu mówiłem na komisji jesienią i to też mnie osobiście bulwersuje, nie jako osobę odpowiedzialnej za wodę i odprowadzanie ścieków, a tym bardziej za zdrowie mieszkańców, ale również jako obywatele naszego miasta, ponieważ my robimy te zestawienia. To też jest dowód na to, żeby te działania, o których mówiłem wcześniej były bardziej restrykcyjne i przymuszające. Jeżeli zrobimy bilans wody, ścieków woda sprzedana, woda bezpowrotnie zużyta i odbiór ścieków kanalizacją, zlewnię oczyszczalnie przydomowe to na terenie naszego miasta rocznie do środowiska naszego trafia 253.000,00 m<sup>3</sup> ścieków nieoczyszczonych, na które brakuje zbilansowania. Jest to rzecz przerażająca, a w dobie suszy hydrologicznej rzecz nie do przyjęcia. Plusem to jest to, że z roku na rok to ubywa. Swego czasu z p. Burmistrzem przyjęliśmy taką zasadę, żeby jednak to ubywało. Cudów się nie wymyśli, tego się nie zrobi w ciągu kilku lat. Natomiast przyjęliśmy taki kierunek ze strony p. Burmistrza, że to analizujemy, żeby ta wielkość ubywała. Muszę stwierdzić, że w roku 2018 to było 279.000,00, w 2017 259.000,00, za rok ubiegły mamy 253.000,00 ubywa. Ciekaw jestem jak to będzie w roku 2020. Jest to temat na tyle istotny, ponieważ to, że Myszków ma budowę geologiczną, że na poziomie 80, 70 metrów jest warstwa ilów to nas zabezpiecza przed jakością wód podziemnych, ale to jest rzecz niespotykana. Sądzę, że każda gmina powinna zrobić taki bilans, wtedy niejeden z włodarzy gminy byłby zaskoczony, że taka ilość nieoczyszczonych ścieków trafia do środowiska. Prezes poprosił, żeby w rozmowach z mieszkańcami tego obszaru, czy innych tak samo, jeżeli mamy w planach b. ważne, rozbudowa w przyszłości osiedle Podlas z kanalizacji sanitarnej to nie może być czegoś takiego, że nagle ktoś się nie przyłącza, a ja

w rozmowach z mieszkańcami, których niejednokrotnie prowadzę, że to są koszty, potem trzeba płacić za ścieki. Klienci spółki, którzy płacą za wodę i ścieki ponoszą te opłaty, natomiast jest to wysoce niesprawiedliwe, żeby mieszkańcy może nie o wielkich zasobach finansowych, Spółdzielni Mieszkaniowych, we wspólnotach mieszkaniowych, czy inni płacą regularnie za wodę i za ścieki i ten problem jest uregulowany. Mój apel do Państwa, żeby jednak każda inwestycja powinna być nakierowana w ten sposób, żeby jak najszybciej mieszkańcy się przyłączyli, korzystali z tego. Koniec roku 2020 jest ta procedura uproszczona, my te informacje wysyłamy, to jest informacja, która jest do faktur wysyłana od początku tego roku, ale mam wrażenie, że jak mieszkańcy dostaną to za trzecim, czwartym razem to myślą, że to już jest taka niepoważna sprawa, a jest to problem dość spory. Chciałem zwrócić uwagę na pewne aspekty dotyczące obsługi kanalizacji sanitarnej. Generalnie muszę stwierdzić, że sobie z tym radzimy, są brygady remontowe, brygady utrzymania działu sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, natomiast ewidencjonujemy to, każdy wyjazd. Są raporty dzienne, potem robimy sprawozdania. Kierownik działu sieci przygotował mi takie zdarzenia z poszczególnych tych ilości i przerażające to jest to, że to też mój taki apel, to nie jest rzecz wstydliva mówić o tym, ale mieszkańcy muszą zwrócić uwagę na korzystanie z kanalizacji sanitarnej. Krótko mówiąc ubicacja to nie śmietnik, jeżeli ja dostaję w raportach z pracy działu sieci informacje, że został zatłoczony kanał albo przepompownia, to nie ukrywam, że na naszych poniedziałkowych naradach taki roboczych zawsze rozmawiamy co jest przyczyną tego. W większości przyczyną tego są szmaty, odpady, to nie tędy droga. Nie mówię tego, żeby komuś ubliżyć, ale niestety to pociąga za sobą koszty. Zmieniają się technologie, nawet te chusteczki jednorazowe, niech to trafia do kosza, a nie do ubicacji. Pamiętam, że 10 lat temu najważniejszym problemem zatykania systemu kanalizacji sanitarnej to by popioły. Jak przyszedł sezon jesienno-zimowy to ja już wiedziałem i kolegom z działu sieci tłumaczyłem, bloki, wspólnoty niektóre, te stare zabudowy, to to się teraz definitywnie zmieniło, tego już nie ma. Te kanalizacje, które mamy oczywiście w ramach posiadanych środków konserwacja bieżąca przebiega można powiedzieć w sposób sprawny, nie mam skarg, wszystkie uwagi są załatwione można powiedzieć, awarie są od ręki załatwiane. Państwo niejednokrotnie poruszacie tematy, żeby zakład brał udział w przetargach na te duże zadania inwestycyjne. Jestem za tym jak najbardziej, natomiast na dzień dzisiejszy z uwagi na koszty osobowe i w ogóle koszty działalności mamy brygadę wodociągowo-kanalizacyjną 15 osób. Jeżeli od tego odejmiemy dwie osoby, które się zajmą tylko ujęciami mamy 13 osób. 13 osób w ramach systemu pierwsza, druga zmiana, bo trzecia zmiany soboty niedziele to mamy zakres dyżurowania, to trudno tutaj wygenerować do zadań inwestycyjnych, bo jest inwestycja realizowana, wypadnie jakaś awaria na ściekach, to należy tu usuwać, to tu mam taki dylemat jak to zorganizować, ale na pewno do tych spraw podejdziemy. Następną rzecz, którą chcę Państwa poinformować, żeby to się znalazło w Państwa scenogramach to jest to, że mam oficjalną wiedzę, że nasz największy dostawca ścieków firma Sokpol ma pozwolenie na budowę i do roku 2021 wybuduje swoją oczyszczalnię ścieków. Każdy przedsiębiorca kalkuluje indywidualnie swoją działalność, jest to obostrzone różnymi przepisami sanitarnymi, higienicznymi itd., każdy robi po swojemu. Ten rok 2020 jest okresem bazowym do konstruowania taryf na lata 2021, 2022, 2023. Muszę Państwa poinformować, że po takiej wstępnej analizie przychodów, kosztów, gdzie oczywiście jeżeli nie będziemy mieć ścieków Sokpol, to pewne koszty też się zmniejszą, napowietrzanie, koszty energii, koszty wywozu osadów, tylko to nie jest zasada wprost proporcjonalna, ale szacunkowo oceniam, że bez tego zakładu dla wszystkich mieszkańców z tego tytułu cena ścieków może wzrosnąć o 28 – 30%. Tak mamy mniej więcej skalkulowana tą działalność. My w okresie składania wniosku taryfowego od roku 2022, 2023 musimy to uwzględnić. Oczywiście są tutaj różne metody buforowania tej podwyżki, dopłata gminy, czy jakieś zwolnienia podatkowe. Myślę, że to w tym okresie, gdzie będzie ten wniosek to na pewno

będzie to rozpatrywane. Chcę Państwa poinformować już teraz, że możemy się spodziewać takiej sytuacji.

Radny p. Tomasz Załęcki zwrócił uwagę, że prezes powiedział, w 2021 r. Sokpol będzie miał własną oczyszczalnię.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że taką ma wiedzę, że do końca roku 2021 zakład będzie miał swój obiekt oczyszczalni ścieków.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że prezes wymienił dwie możliwości albo dopłata z gminy albo jakieś tam subwencje. A nie lepiej na przykład tą lukę, która zostanie, może warto byłoby przyspieszyć z inwestycjami, kanalizację, żeby tą lukę zapełnić, dać możliwość podłączenia mieszkańcom. Mówił Pan o tym, że jest promocja do końca roku na to, że niższe opłaty za projekty i tak dalej. Jakie to są koszty, jeżeli taki mieszkaniec z tej ulicy Kościuszki zadzwoni sobie do was, bo tam więcej informacji jest u was w biurze. Jeżeli ktoś zadzwoni zapyta się, ile ma zapłacić za przyłącze, jaki to jest średni koszt? Ja wiem, że tam są przeliczniki, odległości od domu i tak dalej, ale jako radni chcemy wiedzieć na dzień dzisiejszy, jaki to jest koszt przyłączenia. A jaki byłby koszt jeżeli weźmiemy te zaawansowane i takie poważniejsze, gdyby to było w przyszłym roku?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że w dobie gospodarki wolnorynkowej trudno mówić tak precyzyjnie o kosztach.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mniej więcej.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że ocenia to w ten sposób, że na terenie Myszkowa funkcjonuje załóżmy dwóch projektantów, które te dokumentacją uproszczone wykonuje. Nie chciałbym tutaj być jakimś rzeczoznawcą w tym zakresie, bo to strony ustalają, ale to jest około 400,00 zł, 500,00 zł, to nieduże pieniądze. Natomiast w przypadku robienia dokumentacji takiej konkretnej to już trzeba zrobić odpowiednie mapy, uzgodnienia, to ja to oceniam około 1.500,00 zł, może nawet 2.000,00 zł, niepotrzebne koszty. To co pan radny zwrócił uwagę na oczyszczalni mamy pewne stałe koszty. My musimy, żeby to co nas czeka w roku 2022 to te przyłączenia muszą być natychmiastowo robione, bo wtedy koszty jednostkowe na pewno będą inne w przypadku dodatkowych 50 przyłączy. Mówię tu szacunkowo.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to jest całość podłączenia?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że tak. Natomiast pragnę zwrócić uwagę, że udogodnienia dla mieszkańców, które tutaj zarządzeniem p. Burmistrza, tutaj od lat funkcjonują. My na tym w przypadku budowy inwestycji na ul. Jedwabnej w innych terenach doszli do wniosku, że tutaj Burmistrz idzie mieszkańcom naprawdę niesamowicie na rękę i niech ci ludzie to docenią i zrobią to do końca tego roku.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chce się upewnić, czy koszt przyłączenia na ul. Kościuszki (...).

Pan Ryszard Woszczyk wtrącił, że mówimy o dokumentacjach. Natomiast Pan mi zadaje pytania, na które nie mogę precyzyjnie odpowiedzieć, bo przyłączenie jednego domu to są trzy, cztery kroki, do drugiego może kilkanaście metrów.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaka jest mniej więcej średnia, koło 1.000,00 zł?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że myśli, że tak, ale jeśli ktoś ma szambo za domem. Nie chciałbym, bo Pan potem operuje moimi danymi, natomiast moje słowo musi być bardzo rzetelne.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w związku z tym ma pytanie, jeżeli na przykład teraz średnio kosztuje przyłączenie 1.000,00 zł.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że mówimy o dokumentacji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dokumentacja 450,00 zł mniej więcej?

Pan Ryszard Woszczyk podsumował, że te kwoty, o których mówił dotyczyły dokumentacji, natomiast samo fizycznie wykopanie instalacji, położenie tego i wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej powykonawczej, która jest obowiązkiem właściciela to ja nie powiem Panu trzy miejsca po przecinku.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy 2.000,00 zł, czy 3.000,00 zł?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że to jest wartość nie zawyżona.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy ta promocja, jeśli chodzi o dokumentację to jest kwota rzędu 1.000,00 zł?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że to nie jest promocja finansowa tylko proceduralna.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że też jest wiążąca, czyli też jest finansowa.

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że tak. Tutaj decydującą osobą jest właściciel posesji. Pewne rzeczy na swoim terenie właściciele mogą sami wykonać, natomiast my jako firma przyjeżdżamy sprawdzić odbiór. My nie przyjeżdżamy kogoś szantażować tylko przyjeżdżamy sprawdzić, czy ta instalacja ma odpowiedni spadek i czy nie są podłączone rynny, czy nie są podłączone inne wody opadowe z kostki brukowej. Do kanalizacji sanitarnej mogą trafiać tylko ścieki, wszędzie o tym przypominam.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy było brane pod uwagę jeżeli już teraz znamy te koszty, jakąś opłatę ryczałtową zrobić, promocyjną. Wiadomo, że nieraz bywało tak, że ten dom jest bliżej, ten dom jest dalej, ale jeżeli zrobić jakąś na przykład promocję na przyłączenie, konkretnie rzucić stawkę w ulotce, czy w informacji do tego mieszkańca, że do końca roku koszt to 999,00 zł resztę jest obciążona spółka. Może w ten sposób iść, jeżeli ciągu roku podłączyło się osób 7 na 60, efekt ulotek informacyjnych nic nie daje. Jeżeli za rok będziemy uszczupleni o 100.000,00 zł miesięcznie odnośnie Sokpolu, chyba tak?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że problem polega nie w tym, że my teraz będziemy prowadzić dyskusję ekonomiczną. Problem polega na tym, żeby zainteresowani mieszkańcy zgłosili się do naszego zakładu, panowie z działu technicznego omówią szczegółowo jak to wygląda. Jeżeli właściciel takiej posesji zlecił nam uporządkowanie tych spraw zrobimy odpowiedni kosztorys do tego, rozłożymy na raty dogodne dla klienta. Takie jest moje pole manewru, natomiast mieszkańcy zlecają to innym prywatnym firmom. Mogą to sami zrobić,

natomiast ważne, żeby ta instalacja była wykonana z odpowiednim spadkiem, żeby nie było przyłączonych tych dodatkowych rzeczy, o których mówię, czyli wód opadowych. O jakichkolwiek promocjach ze strony zakładu, jestem strażnikiem pieniędzy, które biorą od ludzi za wodę i za ścieki, żeby zapewnić prawidłowość funkcjonowania. Klientowi, którego proszę, żeby przyszedł, mogę mu rozłożyć to na raty. To nie są duże kwoty. Problem polega na tym, żeby Ci ludzie po prostu się tym zainteresowali, przyszli do zakładu, dostaną pełną wiedzę jaką dostają w tych fakturach.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że minie kolejny rok, podłączą się kolejne dwie osoby, reszta będzie patrzyła się. Ludzie czasami chcą mieć jakieś konkrety. Wydaje mi się, że może nie trzeba byłoby wchodzić w jakieś wyliczenia, koszty tylko lepiej byłoby podać konkretną stawkę, można byłoby też dogadać się z Saniko. Jako firma, która też mogłaby świadczyć usługi montażowe. Jeżeli taki mieszkaniec dowie się, że ma zapłacić 1.000,00 zł i jeszcze mu to na raty rozłożą to będzie bardziej chętny do przyłączenia. Jeżeli on ma przyjechać i spotykać się na wyliczeniach, kosztorysach długotrwałych itd. może się zniechęcić. Jak wiemy prawnie nie możemy zmusić mieszkańca, żeby się przyłączył, nie ma żadnej podstawy prawnej do tego celu?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że jest i myślę, że jeżeli to się będzie tak przeciągać to niestety miasto będzie musiało z tego skorzystać.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli jest, to zmienia to postać rzeczy.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że myśli, że po okresie próśb nie będzie wyjścia. Natomiast problem jest taki, żeby ludzie zainteresowali się tym. To co pan mówi mnie przeraża, bo jeżeli jest kanał sanitarny przed domem, przez rok czasu nikt się nie przyłącza, a co mają powiedzieć ludzie, którzy płacą od lat regularnie za wodę i za ścieki, a ktoś założmy nie przyłącza się, szambo wywozi co jakiś czas i powoduje, że mamy 253.000 m<sup>3</sup> ścieków. Jestem zwolennikiem takiej społecznej sprawiedliwości, ci co płacą rzetelnie to nie są frajerzy. Płacą za ścieki i moim obowiązkiem jest to, żeby tych, którzy mają możliwość, żeby się przyłączyli i to jest jedyna droga.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli ktoś się przyłącza jako nowy nie widzę przeszkód, że ma mieć jaką promocję tańszą. Ja mówię pod takim kątem, że stoimy w miejscu.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że wcale nie stoimy w miejscu, problem polega na tym, że myślę jak ludzie dostaną decyzje administracyjne to tym tematem się może zainteresują.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że prezes powiedział, że jest podstawa prawna, więc na co czekamy. Jeżeli mówi Pan, że jest podstawa prawna, żeby zmusić mieszkańca do przyłączenia.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminie daje duże pole manewru.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy można ją wdrożyć u nas?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że myśli, że trzeba to zrobić, a nie można.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, kiedy będzie plan, jeżeli minie rok i nikt się nie przyłączy?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że spółka nie może prowadzić administracyjnych działań. Na pewno Wydział Ochrony Środowiska ma to na uwadze, pewnie takie działania będzie robił.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że na pewno Pan o tym wie, czy są takie plany?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że na pewno ten rok jest taki pobłażliwy, ale on się skończy, ale od nowego roku mam nadzieję, że Wydział Ochrony Środowiska, że do tych ludzi będą przychodziły decyzje administracyjne nakazujące. To jest logiczne i prawidłowe.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że lepiej byłoby grać w otwarte karty i mieszkańcowi, któremu się wysyła informacje, że po nowym roku będzie troszkę więcej procedur, czy nie lepiej mu wprost napisać, że jeżeli się nie przyłączy to będzie wdrożona ta ustawa, to zarządzenie, gdzie będzie musiał się przyłączyć.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że my jako firma zawsze gramy w otwarte karty, mówię to, może to nie jest przyjemne co mówię, ale tylko prawda jest ciekawa, taką mamy sytuację. Myślę, że tymi decyzjami, bo to najgorzej jak dochodzi do decyzji administracyjnych, egzekucyjnych, bo to jest sprawa nieprzyjemna. Jeżeli tam w tym obszarze są dwie przepompownie ścieków to co one mają przepompowywać. Za chwilę przyjdą upały, tych ścieków jest mało, te ścieki zaczną zagniwać, zacznie się problem, to zacznie śmierdzieć. Podobną sytuację miałem kilka lat temu na ul. Jedwabnej, gdzie mieszkańcy przyłączyli się bardzo wolno i tutaj działania miasta powodowały, że to tempo przyłączenia było szybsze, ale były sytuacje, gdzie przepompownia śmierdziała. Co ma przepompownia przepompowywać jak są odpowiednie poziomy stosowane do innych poziomów ścieków. Problem polega na tym, żeby mieszkańcom to sygnalizować, na każdym spotkaniu przypominać, bo nie ma innego wyjścia. Po co te inwestycje planowane przez miasto, przez Państwa, jak się ktoś potem nie będzie chciał do tego przyłączyć, po co to. Jest to dla mnie osobiście rzecz niezrozumiała. Niestety mówię przykre rzeczy, ale to jest mój obowiązek, moje prawo, a to, że robię takie analizy i tyle ścieków trafia do środowiska to całe szczęście, że tego ubywa z roku na rok i mam nadzieję, że to będzie ubywało. Straż Miejska wykonuje dobrą pracę, gdzie mamy na zlewnię ścieków jak dawniej był taki miesięczny standard, że 2.000 m<sup>3</sup> do zlewni trafiało to teraz trafia 4.000 m<sup>3</sup>, 5.000 m<sup>3</sup>, to jest efekt pracy Straży Miejskiej. Tam gdzie jest kanał sanitarny to bez przesady. Mieszkańcy w dziale technicznym naszego zakładu dostaną pełną wiedzę, żeby tylko przyszli.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy taki problem jak na ul. Żytniej jest jeszcze na innych ulicach u nas w mieście? Czy moglibyśmy np. dostać wykaz takich ulic, gdzie są ludzie niepodłączeni? Czy jest możliwość?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że dział techniczny współpracuje z p. Jackiem, który się zajmuje spółkami i my też informacjami wymieniamy się. To są sporadyczne przypadki. Problem polega na tym, że w ostatnich kilku latach i to jest bardzo pozytywne, w ramach inwestycji samorządy wykonują sięgacze do posesji, natomiast w poprzednich latach mieszkańcy wykonywali to na własny koszt. My też mamy tutaj pewne w swoich zadaniach planach inwestycyjnych wykonywanie sięgaczy do posesji, które są takimi wrażliwymi. We wrześniu Państwu planuję przedłożyć Plan Wieloletni na 3 lata, to tam będą również propozycje wykonania pojedynczych przypadków sięgaczy. Natomiast na dzień dzisiejszy ten temat jest taki drastyczny, bo to jest 50 potencjalnych klientów, natomiast drobne problemy są również ewidencjonowane. Jeżeli pan radny taką informację chce to jak najbardziej p. Jacek, który



nadzoruje nasze spółki, czy dział techniczny, udostępnimy. Jest to materiał bardzo obszerny i taki konkretny. Jeżeli pan radny będzie miał ochotę to udostępnimy te wszystkie wykazy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy ma rozumieć, że te pisma zostały już wysłane po kilka razy? Czy na te pisma mieszkańcy w ogóle odpowiadali w jakikolwiek sposób, czy nie było zainteresowania, z tych 50 osób.

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że to jest taka informacja dołączona do faktur, żeby nie robić dodatkowych kosztów z wysyłką. Efekt jest 7 przyłączy, 7 sztuk jest nowych. Nie wiem, czy to jest efekt tych pism, czy ludzkiego obowiązku, tak to wygląda na dzień dzisiejszy. Natomiast 53 posesje jest znak zapytania. Mówię to w tym sensie, żebyście Państwo zrozumieli to jest mój apel do Państwa jako Rady, bo się spotykacie z mieszkańcami. Mamy w planach inwestycyjnych rozbudowę systemów, to po co to robić jak się ludzie nie chcą przyłączać, a muszą się przyłączyć, bo te założenia, które tutaj mamy z p. Burmistrzem, żeby te ilości ścieków nieoczyszczonych były co roku jak najmniejsze to z pełną konsekwencją będę tego pilnował, żeby te kwoty były coraz mniejsze. Idzie to w dobrym kierunku, natomiast nie w takim tempie jak byśmy sobie to to z p. Burmistrzem życzyli.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał p. Burmistrza, czy możemy to zrobić w formie uchwały, żeby przyspieszyć tempo przyłączeń, czy cokolwiek? Nie możemy nic takiego zrobić?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, jak miałyby brzmieć taka uchwała. Przypuszczam, że taki projekt uchwały może spotkać się z postępowaniem nadzorczym Wojewody, że ta uchwała nie jest w ramach prawa miejscowego, nie można decyzją Rady Miasta nie można uchwalać czegoś co jest już określone w ustawie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chciała się jeszcze upewnić, ponieważ ul. Kościuszki i Żytnia to są po prostu moje dzielnice, jestem tam radną, więc oczywiście chciałabym zrobić co w mojej mocy i pójść do wszystkich mieszkańców, kolejno porozmawiać może coś wskóram, po prostu zobowiązuję się do tego. Chciałam się jeszcze upewnić Pan powiedział, że jeżeli do końca 2020 r. będą się mieszkańcy chcieli przyłączyć to projekt będą mieli darmowy, tak to zrozumiałam, dobrze?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że wtedy mogą robić dokumentację uproszczoną, która kosztuje parę złotych i tutaj projektanci w Myszkowie robią.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy to są groszowe sprawy za dokumentację?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że tak.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy poza tym są jakieś ulgi, oprócz dokumentacji?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że jeżeli właściciel zleci nam jako wodociągom zlecenie i my to wykonamy to wtedy obowiązuje ustawa o rachunkowości, wystawiamy fakturę, ale jeżeli ktoś napisze, że chce rozłożyć to na 2,3 raty to ja na to się godzę. Każdą zaległość finansową, my w okresie tej pandemii działania windykacyjne ograniczyliśmy, natomiast niestety do tego musimy wrócić, natomiast cały czas jest możliwość, mieszkańcy z tego korzystają, są sporadyczne przypadki. Jeżeli ktoś swoją zaległość za wodę, czy za ścieki chce rozłożyć na 2, 3 raty ja się na to godzę, tu nie ma takich działań restrykcyjnych, bo to są nasi

klienci. W przypadku takich prac zleconych również, ja się nie mogę wypowiadać za inne firmy, które to wykonują, natomiast mogę się wypowiadać za swoją, dajemy ludziom możliwość rozłożenia tego na raty, żeby tylko te ścieki z posesji trafiały do kanalizacji sanitarnej na oczyszczalni.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy tak jak było wcześniej to przyłączy do granicy posesji, czyli do płotu (...).

Pan Ryszard Woszczyk wtrącił, że mieszkańcy to już mają zrobione w ramach inwestycji. Przyznał, że bardzo się cieszy, że radna ma takie podejście.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tylko się dowie od którego numeru posesji.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że teraz w tej dobie spotkania są ograniczone, natomiast wszystkich ludzi niech Pani odsyła do naszego zakładu. Przyjmujemy taką zasadę, że niech Pani tłumaczy, jaka jest potrzeba, natomiast mieszkańcy dostaną pełną wiedzę, co i jak, bo każdy przypadek jest inny. Siądziemy, koledzy z działu technicznego, na świetlicy, bo taką przyjmujemy zasadę, że zakład mamy zamknięty, natomiast w przypadku pojedynczych klientów przyjmujemy na świetlicy, bo jest duża sala, otwarte okna, moi pracownicy muszą być w maseczkach, też płyny dezynfekujące. Zapraszam wszystkie osoby i dziękuję Pani radnej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest jej obowiązek. Również sama korzystam z tej kanalizacji, mam dom podłączony, więc wydaje mi się, że najbardziej wstrzymuje mieszkańców cena, bo jednak jest naprawdę wysoka cena za tą kanalizację. Czy nie można by było jeszcze się zastanowić nad tą ceną, bo naprawdę jest ludziom w tej chwili dosyć ciężko i ta cena za ścieki jest naprawdę wysoka. Zgodzi się Pan ze mną?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że nie zgodzi się z radną. Cena, czy wysoka czy niska to każdy właściciel ocenia według rozeznania. Ceny nasze dawniej to radni zatwierdzali, teraz jest procedura, że my te ceny dajemy do instytucji Wody Polskie. Oni to sprawdzają, 3 lata temu bardzo wnikliwie sprawdzili, nie zakwestionowanie nam żadnego elementu, natomiast czy oczyszczenie 1000 litrów ścieków za 7,22 zł, czy to jest dużo? Wywóz szamba nie wiem 150. Zwróćmy uwagę na jedną rzecz, że według przepisu, bo takie są przepisy, to nie ja wymyśliłem, że ilość wody, którą zużywa procesja jest równa ilości ścieków, która tam jest. Jeżeli ktoś by przeliczył te 7,22 zł za 1000 litrów, jeżeli ktoś by wywoził to beczką to by go kosztowało zdecydowanie dużo. Kilka lat temu tutaj z inicjatywy p. Burmistrza przyjęliśmy taką propozycję, że jeżeli ktoś nie ma podłączenia do kanalizacji sanitarnej, bo nie ma takiej możliwości, ale jeżeli ma szambo, to było kilka lat temu. Ja się na to zgodziłem jako eksperyment, jeżeli właściciel, który ma tylko szambo wywiezie na zlewnię ścieków tyle ścieków ile zużył wody to ja zrobię promocję, że na zlewni będę mu liczył 7,22 zł. Wiecie Państwo, ile osób skorzystało z takiej promocji, to było na stronach internetowych. Nikt nie skorzystał. Jest to przykre. Zrobiliśmy z p. Burmistrzem taką symulację, jakby to było i po okresie to chyba prawie rok, czy pół roku to funkcjonowało poinformowałem, że pomysł jak najbardziej fajny, natomiast nikt z tego nie skorzystał. Nie ma innej drogi, niestety jeżeli z budżetu miasta, z pieniędzy podatników jest budowana kanalizacja to się trzeba przełączyć. Natomiast cena 7,22 zł. Jak to podzielimy przez 1.000 to oczyszczenie 1 litra wyjdzie 0,7 zł.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował Pani radnej za złożoną deklarację, że Pani radna w swoim okręgu, gdzie ludzi zna będzie do tego namawiać, żeby się przyłączali. Natomiast mnie się wydaje, że żyjemy teraz w takich czasach, że rozbudziliśmy nadzieję

społeczeństwa, że wiele rzeczy można dostać za darmo, z bonifikatą, z jakimiś upustami, a matematyka się za chwilę o to upomina. Czyli jeżeli gdzieś pojawia się strumień pieniądza w gospodarce, który się nie wypracował i został zaoferowany w ramach na przykład uzasadnionej polityki społecznej to w innym momencie, w innym jakby miejscu tejże gospodarkę musi się znaleźć ktoś kto na to zapracuje. Należy sobie odpowiedzieć, że w tej chwili ceny ścieków wynoszące 7,22 zł netto to są ceny, w których mieszkańcy, którzy są przyłączeni do kanalizacji ponoszą koszty całego systemu. Gdybyśmy teraz zrobili taką symulację oczywiście ona będzie karkołomna i trudna i gdyby w tej chwili przyłączyli się ci co mogą się przyłączyć do kanalizacji, a nic by się w tym czasie w gospodarce nie zmieniło, nie zmieniły ceny i tak dalej byłaby podstawa do obniżenia stawki za ścieki. Dlatego, że w tym samym systemie koszty nie wzrosłyby na tyle bardziej w wodociągach jako spółki obsługujące, natomiast zwiększyłyby się wpływy. Natomiast to co pani radna użyła takiego sformułowania „nie porównujemy ceny do postaw niezgodnych z przepisami prawa”, bo bardzo często jak dyscyplinujemy naszych mieszkańców, z nimi rozmawiamy to tłumaczymy im, że za to, że oni na przykład nie zachowują zasady szczelnego szamba, to za to więcej płaci mieszkaniec mieszkający na przykład w blokach albo mieszkaniec domku jednorodzinnego, który tą kanalizację ma. Nasza wspólna praca, Państwa, spółki, moja powinna polegać na tym, że powinniśmy uświadamiać mieszkańcom te aspekty, które dla nich byłyby z systemem już nieuchronnym do tego, że należy się zastosować. My wydaliśmy w ostatnim czasie, nie policzę tego dokładnie, ale jedna ulica 6 milionów, druga 4 miliony, mówię ulicach z kanalizacją. Za chwilę pojawi się obowiązek przyłączenia do kanalizacji i będziemy pewnie z co któryś mieszkańcem mieć problem, że on się będzie chciał przyłączyć, a jak postępowałby zgodnie z przepisami prawa i miał szambo szczelne i wywoził, czyli pokazywał na rachunkach, że tyle musi być metrów kwadratowych na rachunku wywozu szamba, co pobrał wody, to wówczas on sobie szybko przeliczył, że szambo kosztuje go pięciokrotnie drożej niż posiadanie kanalizacji. Dla mnie jest to niezrozumiała podstawa, chyba że właśnie ktoś kalkuluje, do tej pory leci to w grunt, nie płacę za to, to dla mnie 7,22 zł netto jest drogo, ale jakby miał zapłacić 8,90 zł na zlewni to już zaczyna mi się opłacać mieć przyłącznie i jednorazowo zapłacić za to przyłącznie i załatwić wszelkiego rodzaju zgody. Jest pewna nieuchronność, bo z drugiej strony uszczelnianie gospodarki ściekowej jest nieodzownością naszych czasów, nikt nie zestawia jednej rzeczy, czy na przykład nieuszczelnienie systemu ściekowego w prawie każdym samorządzie w Polsce nie wpływa na wzrost zachorowalności na określone choroby, a może nie wiem, gdyby padł na kogoś taki strach, że ja mając nieuszczelnne szambo zagrażam zdrowiu i życiu mojego sąsiada może wtedy sposób myślenia by się zmienił. Myślę, że czas najwyższy, żebyśmy po prostu byli obowiązkowi według przepisów prawa, które jest stanowione i jak skoro jednych obowiązuje to powinno obowiązywać też drugich. Mówię tu o rzeczach bardzo dziwnych, bo na przykład mamy taką sytuację Państwo jak radni zderzyliście się z tym, choćby nawet kłopot, robimy teraz inwestycje uporządkowanie wylotu z kanalizacji deszczowej ulica boczna od ul. Prusa i mieszkańcy, którzy mają posesje zlokalizowane przy tym chodzą też do Państwa, do pani radnej z prośbą, żeby zainterweniować, a po drodze znajdują się mieszkańcy, którzy łamią przepisy prawa, bo wpuszczają ścieki do kanalizacji deszczowej. Tego nie wolno. Jeżeli bilans jest ponad 250.000 to nam się to nie bilansuje, to teraz zobaczcie Państwo w drugą stronę. Gdyby wszyscy zachowywali się zgodnie z przepisami prawa to prawie 256.000 razy 9,00 zł na zlewni to pan prezes rocznie ma wzrost obrotów o 2.500.000,00 zł. Czy my byśmy wtedy rozmawiali, że trzeba wybudować wodociąg, kanalizację? Prezes miałby na to pieniądze. Tylko jest kwestia, czy my skłonimy ludzi do tego, żeby tak robić. Podam jako przykład jakakolwiek nasza inwestycja zmienia przyzwyczajenia ludzi i ludzie mówią, ojejku mamy drogę, a za chwilę mówią, mam drogę, ale nie mogę przy niej parkować, muszę wjechać na plac, przykład ul. Szpitalna. Ludzie parkowali na poboczach swoich posesji, teraz jest ścieżka rowerowa, na ścieżce rowerowej nie wolno parkować i ludzie mają utrudnienia, bo muszą

wjechać na plac, ale mają chodnik i poprawił się standard bezpieczeństwa. Jeżeli my robiąc jakąś inwestycję odkrywamy różne rodzaje rurki, gdzieś coś płynęło to prostujemy to. To jest proces niestety ewolucyjny. Gdybyśmy jutro wszyscy z nastawieniem, prostujemy to sam od siebie naprawdę mielibyśmy dużo czystsze miasto i nie mielibyśmy tyle problemów związanych z gospodarką kanalizacyjną. Konkluzja jest taka, umówiłem się z panem prezesem i będę coś takiego publikował. Z drugiej strony są te dane wrażliwe, nie mogę powiedzieć, że Jan Kowalski przy takiej ulicy numer taki nie przyłącza się do kanalizacji. Z drugiej strony łamię prawo, ale nie jest to moja rola, żeby go piętnować, wieszając jego imię i nazwisko. Natomiast będziemy podawać zbiorczo, jeżeli już za chwile zostaną oddane dokumenty dla ul. Klonowej, Sadowej, która uruchomi możliwość przyłączenia się do kanalizacji kilkudziesięciu domom to podam państwu taki raport i kwartalnie będę podawał, ile przyłączy jest możliwych i ile ludzi się przyłączyło. Narastająco będziemy podawać, będziecie Państwo widzieć ten obszar. Wiem, że pani radna jest też zakłopotana, bo już raz mieliśmy taką rozmowę na sesji. Podam przykład, co prawda mówimy teraz o ściekach, ale z wodociągami jest to samo, wykonaliśmy wodociąg na ul. Reja i do tej pory się nikt nie przyłączył, a wydaliśmy pieniądze publiczne. Tu też nie o to chodzi, żebyśmy wydali 5 mln zł za drogę, 4 mln zł za drogę, a mieszkaniec potem powie, że się rozmyślił i nie chce się przyłączyć. Na etapie jak są drogi proszę nam zrobić wszystko, jak już jest to te postawy bywają różne. Tu jest nasza rola i nie jest rolą szukanie kolejnych promocji, bo na promocje trzeba mieć pieniądze. Słusznie pan radny mówi, że to kosztuje. Być może wystarczy przeczytać przepis prawa i się do niego zastosować. Jak Państwo radni będziecie mieć sygnały, bo czasami mieszkańcy się nie chcą godzić, jest na całym świecie zasada, ile ścieków tyle wody, to jak ktoś mówi, że podlewa ogródek, wodociągi chętnie przyjadą i zamontują osobny licznik na podlewanie ogródka i wtedy bilans robiony jest z tego licznika, który jest robiony do domu, a nie z tego, który jest na podlewanie ogródka. Mamy też przykłady, że ktoś zakłada licznik na wodę na ogródku, a potem nosi wodę w wiaderkach, żeby w ten sposób zaoszczędzić. Takim sposobem się nie zaoszczędzi, ale postawy ludzkie bywają różne. Duża rola też Państwa, żeby uświadamiać mieszkańcom, bo za chwilę co się stanie, jak będzie ten system ściekowy uszczelniany, a poprzeczka wymagań w stosunku do samorządów idzie w górę to w 2026r. może się pojawić tak, że będziemy karani za to, że pan prezes pokaże, że nie bilansują się ścieki do wody. Kto zapłaci, wszyscy mieszkańcy.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że przychyła się do słów p. Burmistrza, natomiast w tych analizach mam ścieki bezpowrotnie zużyte, to podlewanie ogródków mamy, w 2019r. to było 16.000 woda, także to jest ujęte. Jeszcze jeden aspekt finansowy, co Pan radny poruszył, promocje. Promocje robi się czymś kosztem. Jeżeli mam swoich klientów, których cenę i o których dbam, którzy płaca regularnie te opłaty. Dam Państwu przykład, zakład nasz z początkiem 2020r. podpisaliśmy z p. Burmistrzem umowę na użytkowanie tego systemu, o którym tutaj mówiłem. My to przejmujemy, zgodnie z prawem jest to normalna rzecz. Użytkownik, ktokolwiek by nim był płaci 2% podatku do miasta. W zasadzie spółka komunalna płaci do miasta, to jest ten sam pieniądz. W skali roku zakład nasz z tego tytułu płaci pięćdziesiąt parę tysięcy tej opłaty, mamy te 2%, to jest ten sam pieniądz publiczny, czy firmy komunalnej, czy w mieście. Natomiast jeżeli jest przyłączonych 7 posesji, to skąd mam wziąć te pięćdziesiąt parę tysięcy. Biorę od klientów, którzy rzetelnie płacą i to jest niesprawiedliwe, że ponad 50 posesji nie przyłącza się, czeka nie wiadomo na co, natomiast spółka komunalna pięćdziesiąt parę tysięcy złotych płaci z pieniędzy tych, którzy regularnie wpłacają. Taka jest matematyka, taka jest logika, dlatego wybaczenie państwo, że mówię o tym z takim żalem, ale komu mam to powiedzieć.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli chodzi o te promocje to on to widzi trochę inaczej. Wiadomo, że to jest koszt dla przedsiębiorstwa, natomiast kosztem jest teraz to, że tych pięćdziesięciu mieszkańców nie jest podłączonych. Ja to widzę w ten sposób, że tam są pieniądze, które leżą. Nie są one wrzucone do worka budżetu wodociągów. Żyjemy w takich czasach, że każde większe przedsiębiorstwo, które obsługuje klientów ma budżet, i utrzymaniowy i ma budżet dla nowych klientów. To jest normalne, żeby wyjąć trzeba włożyć. Czasami trzeba zainwestować. Tak jak trzeba zainwestować w budowę wodociągu, czasami trzeba zainwestować w tego klienta, którego może nie stać na przyłączenie. Można albo raty, tak jak Pan radzi albo jeszcze coś dołożyć od siebie po to, żeby zachęcić. Radny zwrócił się z pytaniem do Burmistrza, bo powiedział Pan o roku 2026r., że są jakieś plany uszczelniania systemu i będą większe koszty i może być tak, że będziemy karani za te nieszczelności. Wspomniał Pan wcześniej, że niedługo będzie wdrożone zarządzenie odnośnie przymuszenia mieszkańca. Tutaj dowiaduję się, że jest podstawa prawna, aby mieszkaniec był zmuszony do przyłączenia. Czy są jakieś plany wobec tych mieszkańców, którzy od kilku lat mają u siebie kanalizację, a nic nie robią? Czy jest jakiś etap jeden, drugi, czy czekamy do ostatniej chwili, czy będziemy ich zachęcać wcześniej? Jeżeli przez rok, dwa nikt nic nie robi to jak to będzie wyglądało.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to nie jest tak, że mamy jakieś plany tylko to jest przepis, który istnieje już od wielu lat, który normalnie jest stosowany. Żeby go zastosować to my jako Urząd Miasta musimy wiedzieć i dlatego my na przykład wymagamy od naszej spółki, żeby ona najpierw wykonała ruch ze swojej strony, czyli pokazała, że chce zdobyć klienta, czyli słuchaj drogi Janie Kowalski właśnie wybudowana jest koło ciebie kanalizacja, przyłącz się, warunki uproszczone i nasza spółka o tym informuje. Po jakimś czasie jeżeli do tej spółki nie zgłaszają się mieszkańcy, a spółka ma orientację gdzie jest kanalizacja, którą my przekazujemy spółce i wie kto się przyłączył, a kto się nie przyłączył to wtedy spółka daje nam wykaz osób, które się nie przyłączyły i my wtedy wszczynamy postępowanie administracyjne, które ma mówiąc wprost przymusić mieszkańca do przyłączenia się. Idą pisma, to bywa bardzo różnie, mieszkaniec np. się przyłącza albo bywa tak, że się nie przyłącza i wtedy mieliśmy już takie sytuacje, że zastosowaliśmy grzywnę jako element przymuszający do zastosowania się do naszej decyzji. Oczywiście w tle odwołania, procedura, więc to trwa, tylko to przeciąganie w czasie nic nie daje, bo później koszty tego przeciągania płaci mieszkaniec, który zawinił. Najlepiej jest, jak masz możliwość przyłączenia się, przepis ci nakazuje to się przyłączasz. Bywają takie sytuacje, kanalizacja powstawała przez wiele lat, w różny sposób, że nasze inwestycje porządkują pewne rzeczy. Wcześniej była kanalizacja ogólnospławna, dzisiaj się od tego odchodzi, jest zalecenie, żeby oddzielić kanalizację deszczową od kanalizacji sanitarnej, więc przy tych różnych pracach porządkowych też czasami jakieś takie drobne pojedyncze sytuacje wyskakują i to jest prostowane. Jak tylko wiemy, że ktoś ma możliwość na normalną zwykłą ofertę zastosuj się do przepisu i się nie zastosował i spółka nam informuje, które posesje są nie przyłączone, to my nie mamy innego wyjścia tylko podejmujemy procedurę administracyjną, która w przypadku, jeżeli mieszkaniec się nie przełącza kończy się bardzo boleśnie dla mieszkańca. To trwa i to postępuje i muszę powiedzieć, że w ten sposób niektóre obszary są uszczelnione. Mam spotkania co roku z mieszkańcami, to ja informuję, prezes mi zestawia takie dane w układach kalkulacyjnych tak jak prezes ma, czyli nie pasuje to czasami idealnie do dzielnicy, bo bywa tak, że w danej dzielnicy jak mamy spotkanie, to mówimy na przykład, że z ulic takich i takich nie bilansuje nam się tyle metrów sześciennych, a z ulic takich i takich nie bilansuje się tyle i tyle. Muszę powiedzieć, że na przykład my nie możemy na takim spotkaniu, nie chcemy wymienić z imienia i nazwiska, czy też z numeru posesji, ale mówimy, że na przykład na ulicy takiej, a takiej jeszcze 10 posesji ma możliwość przyłączenia się, toczony są postępowania i muszą się te osoby tak

czy tak przyłączyć. To trwa, także ten 2026 rok, który gdzieś tam się medialnie wymienia, natomiast konsekwencje nieszczelności systemu mogą spaść na gminę w każdej chwili. Sąsiednia gmina Siewierz 15 lat temu miała kontrolę Najwyższej Izby Kontroli, która była kontrolą wybiórczą, ale stosowaną w całym kraju, gdzie między innymi zausterkowano, że gmina Siewierz nie prowadzi ewidencji tych bezodpływowych zbiorników, czyli szamb i my nie czekając, bo nas taka kontrola nie dotknęła, czytając wnioski z tego raportu i zalecenia między innymi dlatego od kilku lat Straż Miejska ma za zadanie odwiedzić każde posesję, każdy dom, sprawdzić jak jest z piecem, jak jest z psem, jak jest z ekologią, jak jest z azbestem i między innymi jak wygląda kwestia szczelności zbiorników o nazwie szamba.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w tych informacjach, które są wysyłane dla mieszkańców jest na przykład zamieszczona informacja, że w przyszłości założymy za rok, dwa te ceny mogą być dużo wyższe za podłączenie się do takiej kanalizacji?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że wysyłane są te informacje, jest to wystarczający element. Trudno ludzi zasypywać różnymi dywagacjami, natomiast sądzę, że jest podany telefon naszego zakładu, dział techniczny, do faktur wkładane są te informacje, natomiast jesteśmy do dyspozycji, każdy może zadzwonić, czy przyjść, w odpowiednich warunkach zapoznać się ze wszystkim, co jest istotne w tej sprawie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jak ktoś zobaczy, że jest tylko sama możliwość.

Pan Ryszard Woszczyk wtrącił, że mieszkańcy doskonale wiedzą w czym jest problem.

Radna p. Halina Skorek-Kawka powiedziała, że chodzi o cenę tego projektu po promocyjnej cenie, mniej więcej, bo ja pójdę do mieszkańców, oni mnie zapytają, jakiego rzędu po tej promocyjnej cenie może być wykonany dla nich projekt? Proszę przypuszczalnie powiedzieć, jakie to są pieniądze?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że wykonuje je bodajże dwóch projektantów, to ta metoda uproszczona, dokumentacja to jest około 500,00 zł, taką mam wiedzę. Do tego przyłączenia jakiś szkic, jakaś dokumentacja musi być, gdzie jest, jak to jak to wygląda na placu, bo potem po wykonaniu właściciel również musi zrobić inwentaryzację geodezyjno-powykonawczą. My jeżeli to jest zrobione jedziemy na odbiór, sprawdzamy, to od razu podpisujemy umowę. To są proceduralne sprawy, potem z powykonawczymi sprawami właściciel musi to zrobić. To jest taki mniej więcej rząd wielkości, natomiast jeżeli wziąć pełną dokumentację, warto się z tym pośpieszyć. Zdaję sobie sprawę, że są jakieś tam przypadki sporadyczne. My jako zakład jesteśmy do dyspozycji. Bardzo Pani dziękuję za taką deklarację i niech pani też z mieszkańcami rozmawia i wysyła do naszego zakładu. Koledzy w dziale technicznym każdego poinformują. Zdaję sobie sprawę, że są pewne przypadki, że kogoś nie ma, ktoś wyjechał, natomiast starajmy się, bo to jest w naszym wspólnym interesie, całego miasta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy ta informacja jest tylko wysyłana na ul. Kościuszki i Żytnią, czy również na inne ulice w Myszkowie, gdzie jest sytuacja taka? Wiem z lat wcześniejszych, że na ul. Piłsudskiego też była wykonana kanalizacja i droga i też bardzo niewielu mieszkańców się przyłączyło. A jak w tej chwili wygląda sytuacja na Piłsudskiego, jaki jest stan mniej więcej przyłączeń mieszkańców, czy w pełni są przyłącza, czy jest taka trudna sytuacja, że niewiele budynków jest podłączonych?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że te informacje są wysyłane do adresatów zainteresowanych, natomiast generalnie większość jest uporządkowana. Inwestycja na ulicy Piłsudskiego to był bodajże 2011 rok czy 2010, to było dość dawno. Też szło może z takimi oporami, natomiast większość mieszkańców się przyłączyła. Poza tym też jeżeli na ul. Piłsudskiego były fragmenty kanałów ogólnospławnych, to jest bardzo istotne, gdzie ktoś był klientem naszym, to my to regulowaliśmy w ramach własnych kosztów. Są inwestycje różne, w ramach rozdziału instalacji wody opadowe kanalizacji sanitarnej, ale obszary miasta, gdzie na przykład był jeden kanał ogólnospławny i ktoś miał umowę z nami na odprowadzanie ścieków to się nie przejmował problemem, o którym tu mówimy. My to uregulowaliśmy, bo klient nasz Pan, natomiast ten pojedynczy przypadek jest całkiem inny, Klonowa i Sadowa na chwilę będzie następny. Zachęcamy mieszkańców, ludzie wiedzą o co chodzi, ale mówmy o tym głośno, może czasami ktoś z zawstydzenia to zrobi, nie będzie czekał aż dostanie pismo od Burmistrza. Takie sytuacje za granicą to jest wstyd, że jest kanał to się nie przełącza, bo my idziemy tymi standardami Europy Zachodniej, tam nikt nikogo nie goni przepisami tylko ludzie szybko to robią, śmieci segregują, przyłączają się, bo by było ich wstyd sąsiada, gdyby zrobili inaczej. Dlatego drobnymi krokami myślę, że idziemy w tym kierunku i róbmy to co mamy zaplanowane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie możemy się jeszcze porównywać do Zachodu, bo wiadomo jakie są zarobki na Zachodzie, a jakie u nas, więc nie wszyscy ludzie są na tyle zamożni. Myślę, że systematycznie ci ludzie będą się podłączać, może nie jest tak, że nagle wszyscy się od razu podłączyli, ale myślę, że systematycznie w jednym roku, w drugim, trzecim myślę że te przyłączenia będą.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że ma nadzieję, że jak radni go zaproszą w przyszłym roku na podobną tematykę to powiem, że jest 100%. Mam nadzieję, że to nie jest przejaw mojej naiwności, że ten temat już będzie, będziemy się martwić czym innym, bo jest co robić.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech dodał, że powie jak to wygląda w przypadku podłączenia do nitki gazowej, kiedy ludzie dostają informację, że są koszty większe do poniesienia. Sporo ludzi prostu rezygnuje z tego gazu. Przewodniczący dopytał w sprawie Smudźówki, jak to wygląda, na jakim etapie jest współpraca z gminą Siewierz?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że dla niego ten temat jest tematem priorytetowym. Sprawa wygląda w ten sposób, że w lutym, marcu wspólnie z dyrektorem wodociągów w Siewierzu znaleźliśmy działkę, przebiegał tam wodociąg, nadawała się na budowę takiej przepompowni. Odbyłem spotkanie z przedstawicielami wodociągów siewierskich, z właścicielem tej nieruchomości i jestem zainteresowany kupnem. Zleciłem projektantowi z Częstochowy, który zna temat Smudźówki od lat, żeby zrobił najpierw koncepcję, a potem projekt. Natomiast w moich działaniach i myślę, że na razie się nie zawiodłem w takim kroku, projektantowi, któremu zleciłem najpierw opracowanie koncepcji pierwszą rzeczą to czytam Zarząd Dróg Wojewódzkich zgodzi mi się na zjazd na drogę wojewódzką. To był pierwszy warunek, projektant z uwagi na koronawirusa i tą akcję, żeby sprawa ruszyła do przodu trzy i pół miesiąca czekał na otrzymanie niezbędnych map ze Starostwa w Będzinie. Otrzymując te mapy, otrzymując koncepcję wystąpił do Zarządu Dróg i okazało się, że Zarząd Dróg nie wyraził zgodę na zjazd z drogi wojewódzkiej w tym miejscu. Z uwagi na to, że tam jest przed zakrętem, jest linia ciągła. Poleciałem projektantowi zbadanie sytuacji, czy byłaby taka możliwość nie wjeżdżania samochodem na tą działkę, ale z innej strony, żeby był dostęp, żeby nie trzeba było tej zgody Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo szukamy rozwiązania żeby tam nie była brama wjazdowa, jakaś mniejsza brama, żeby samochody tam nie musiały wjeżdżać. Jeżeli projektant

opracuje, bo jak ostatnio rozmawiałem to wymagałoby służebności działki sąsiedniej. Temat jest cały czas dla mnie aktualny, sytuacja budowy przepompowni, ja również z p. Burmistrzem mam to omówione, sytuacja budowy przepompowni, żeby brać więcej wody pod większym ciśnieniem z Siewierza to naszym mieszkańcom pomogłoby w 1/4, a 3/4 mieszkańcom Leśniaków. Jeżeli projektant znajdzie rozwiązania techniczne, że można tam usytuować ten obiekt i inne rozwiązania dojazdowe jak najbardziej wystąpię do swojej Rady Nadzorczej, bo muszę mieć zgodę Rady, oczywiście musi być najpierw wycena tej działki, kupić tą działkę, to wtedy wspólnie musi gmina Myszków, gmina Siewierz prowadzić rozmowy, bo wtedy już są sprawy kalkulacji kosztów, jest to temat cały czas w toku. Zarząd Dróg Wojewódzkich ma swoje przepisy, na miejsce dla nas z punktu widzenia technicznego budowy przepompowni jest idealne, natomiast projektant dostał odmowę, ponieważ tam jest zakręt przed mostkiem i jest linia ciągła. Szukamy innych rozwiązań dojazdowych, bo to takie przepompowni musi być dojazd.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy to jest w okolicy Remizy?

Pan Ryszard Woszczyk odpowiedział, że nie. To jest nad rzeczką, jak jest mostek, nieużytki. Właściciel jest zainteresowany sprzedażą, jest to blisko cieką wodnego. Oczywiście muszą być wszystkie dokumenty. Pierwszą rzeczą to poleciłem sprawdzenie zgody na otrzymanie, żeby wystąpić do Zarządu Dróg Wojewódzkich to musiałby mieć projektant mapy, na które czeka. Jest to czasowo rozciągnięte, natomiast to zadanie na pewno w tych planach wieloletnich jako zadaniem, czy rezerwowo, czy jakieś inne na pewno będę kontynuował, bo tylko tam jest rozwiązanie najbardziej rozsądne. Chyba, że jakieś inne pomysły pan radny, ma z innym gruntem, z innymi mieszkańcami w gminie Leśniaki.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że były bliżej.

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że jest to ciężki temat, natomiast tam jest idealne miejsce. Gdyby tam była zgoda ZDW to myślę, że rozmawialibyśmy na etapie projektu i wspólnych rozmów, wspólnych ustaleń dwóch gmin. Trudno też, żeby mieszkańcy Myszkowa finansowali inną gminę. Jest to wszystko do zrobienia proceduralnie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy gmina Siewierz raczej przychylnie do tego podchodzi?

Pan Ryszard Woszczyk powiedział, że rozmawia z dyrektorem wodociągów i on jest jak najbardziej jest tym zainteresowany, bo też sytuacja się poprawi. Natomiast mamy tu pole manewru, o którym tu mówię. Na dzień dzisiejszy szukamy innych rozwiązań, żeby tam było dojście do projektowanej przepompowni i zgody służebności innych sąsiadów, dlatego tak to czasowo idzie, ale procedury są podstawowe w tym.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jakieś pytania do pana prezesa? Z uwagi na brak pytań przewodniczący zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu.

#### **Do punktu 4.**

**Informacja na temat bieżącej konserwacji kanalizacji deszczowej (w tym studzienki, osadniki, separatory).**



Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są pytania do tego punktu. Z uwagi na brak pytań przewodniczący zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu.

#### **Do punktu 5.**

#### **Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2019r.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jakieś pytania? Czy p. Burmistrz chce w tym punkcie coś powiedzieć?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że prezes wyszedł, nie zdążyłem, bo dostałem sygnał, że jest taka sytuacja, że mamy też niesolidnych mieszkańców, jeśli chodzi o płatności za wodę i za ścieki. Jednym z narzędzi, jakie prezes może użyć to jest postraszenie, że odcina dostawę wody. Wydałem takie polecenie panu prezesowi, że w okresie pandemii nie zgadzam się na używanie takiego argumentu, trudna sytuacja, bo wtedy jak ten prezes może odzyskać pieniądze i pomimo, że ustaliliśmy właśnie przed chwilą mam wykaz 9 osób, które nie regulują, z powiadomieniem o zagrożeniu odcięcia wody. Chciałem Państwa radnych poinformować, że to jest niezgodne z moim stanowiskiem. Uważam, że w okresie pandemii powinniśmy się wstrzymać z takimi ruchami i nie zagrażać mieszkańcom odcięciem dostaw wody w czasie, kiedy jest pandemia. Jeżeli chodzi o sprawozdanie finansowe, jeżeli Państwo macie pytania, bo Komisja Rewizyjna zadawała pytania. Budżet, pomimo że zbiegł się 2019 rok już z jakimiś tam kwestiami słabnącej koniunktury i pomimo trudności związanych z przyczyn od nas niezależnych, Państwo to obserwujecie, dlaczego jakaś inwestycja nie jest zrobiona szybciej. To są sytuacje od nas niezależne rynkowe, to pomimo to mamy bardzo dobre parametry wykonania tego budżetu, wykonaliśmy 21 milionów inwestycji, pozyskaliśmy łącznie środków pomocowych ponad 8 milionów złotych i osiągnęliśmy mimo, że na początku jak uchwalaliśmy budżet był planowany deficyt 15.000.000,00 zł czy 18.000.000,00 zł uzyskaliśmy nadwyżkę finansową na poziomie kilkuset tysięcy zł, jednocześnie wzrost zadłużenia miasta za ostatni rok wystąpił zaledwie o 800.000,00 zł. Zaciągnęliśmy kredyt na sfinansowanie deficytu budżetowego i jednocześnie na spłatę poprzednio zaciągniętych pożyczek. Po prostu jak mamy możliwość zaciągamy kredyt z niższymi odsetkami to wtedy spłacamy kredyt, który ma gorsze warunki finansowania. Tak było w zeszłym roku, za zgodą państwa zaciągnęliśmy kredyt 8.000.000,00 zł, ale większość tego kredytu poszła na spłatę kredytów poprzednich, także wzrost zadłużenia tylko o 800.000,00 zł. Komisja Rewizyjna odnosiła się do tego, że pierwotnie planowaliśmy inwestycje na poziomie 33.000.000,00 zł, parametr jest wysoki, nawet porównywaliśmy się z innymi samorządami, to parametr wykonania tych inwestycji w tak trudnym roku naprawdę jest dobry i mamy wyjątkowo dobre parametry wykonania budżetu.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do opiniowania projektu uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2019r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 1, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (1)

Dominik Lech

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

**Do punktu 6.**

**Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

**1/ Projekt uchwały ustanowienia pomnika przyrody.**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

1) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

**2/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu ochrony środowiska dla miasta Myszkowa na lata 2020-2022 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2023-2025” .**

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponował zaopiniowanie projektu uchwały.

**Głosowano w sprawie:**

2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu ochrony środowiska dla miasta Myszkowa na lata 2020-2022 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2023-2025” .

**Wyniki głosowania**

ZA: 4, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

**Do punktu 7.**

**Sprawy różne.**

## W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że w sprawach różnych mamy wezwanie do usunięcia naruszenia. Może p. Burmistrz wyjaśni.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że będzie szerzej o tym mówić na Komisji Finansów, która jest w poniedziałek, materiały macie Państwo przesłane, natomiast ponieważ życie ciągle funduje nam różnego rodzaju dynamikę, więc chcieliśmy wprowadzić cztery kwestie do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Pierwsza dotyczy wykonania takich prac konserwacyjnych, remontowych na mostach i to musimy wprowadzić do WPF, bo chcielibyśmy zlecić to jeszcze w tym roku. Druga kwestia, chcieliśmy wprowadzić zadanie Termomodernizacja budynku MOSiR i chcielibyśmy w tym roku zlecić dokumentację projektową na ten cel. Środki na ten cel będą pochodzić ze środków niewykorzystanych przez stowarzyszenia rekreacyjne i sportowe w związku z pandemią, także pojawiają się środki, które normalnie byśmy dali stowarzyszeniom. Nie wiem jaka będzie kwota, nie chciałbym teraz do protokołu podawać, wychodząc powiem mniej więcej jakie to są pieniądze. Natomiast chcielibyśmy tę kwotę przeznaczyć i zlecić w tym roku, bo jeszcze skonkretyzowanego planu na termomodernizację nie mamy, ale ponieważ zakończyły się negocjacje w Unii Europejskiej i tylko patrzeć jak wejdą przepisy wykonawcze do korzystania już z osi projektowej i z osi dofinansowań unijnych na najbliższą siedmiolatkę i tam będą programy na termomodernizację, chcielibyśmy, bo środek MOSiR mamy zrobiony, a chcielibyśmy na zewnątrz zrobić, żeby mieć już dokument, żeby nie być zaskoczonym, że jest jakiś konkurs, że ogłoszą konkurs, a my nie będziemy mieli nic, to chcielibyśmy pozyskać projekt łącznie z pozwoleniem na budowę. Trzecia rzecz, robiliśmy Studium Transportowe, to był pierwszy etap, gdzie mieliśmy badanie ruchu i pokazywanie co z transportem powinniśmy zrobić. W tle mamy dyskusję jak wyprowadzić tiry z miasta, nieodzownością jest zamówienie drugiego etapu. Jeżeli nie zamówimy drugiego etapu to pierwszy będzie niepełną wiedzą i wykonanie drugiego etapu też nie możemy być w zbyt dużej odległości czasowej bazując na wynikach pierwszego etapu. Mamy tam taką sytuację, że w budżecie mamy 120.000,00 zł, a rozpisaliśmy zapytania ofertowe na wykonanie tego drugiego etapu i zwycięska oferta opiewa na kwotę 145.000,00 zł i tu chcielibyśmy 25.000,00 zł przesunąć, ale to jest zadanie które zahacza o 2 lata, więc WPF. Trzecia rzecz, rozmawiamy z programami norweskimi i chcemy dokonać termomodernizacji pozostałych dwóch szkół SP nr 2 i SP nr 7, Pohulanka i Będusz. Na Pohulankę projekt z pozwoleniem mamy, na SP nr 7 zleciliśmy w tej chwili wykonywanie, prowadzimy rozmowy co trzeba spełnić i jednym z warunków spełnienia złożenia aplikacji do Funduszy Norweskich jest posiadanie zapisu o finansowaniu w budżecie miasta przed datą złożenia wniosku, tu jest troszeczkę inaczej, bo większość wniosków, które sięgamy do Urzędu Marszałkowskiego, to my dopiero musimy mieć finansowanie przed podpisaniem umowy i wtedy możemy sobie pozwolić na to, że złożymy, Państwu nie zawracamy głowy, a jak jest pozytywny rezultat, że pieniądze już są, to wtedy mówimy, że mamy szansę uzyskać dofinansowanie, prosimy o zgodę na wyrażenie zmian w WPF. Tutaj będziemy musieli taki ruch zrobić, żeby nie zaprzepaścić szansy o dwie szkoły, dokończylibyśmy termomodernizację obiektów oświatowych, jeśli chodzi o szkoły podstawowe. Te cztery tematy będziemy chcieli zaproponować Państwu, w zależności od tego jak dyskusja na Komisji Finansów się potoczy to stosowne propozycje w ramach autopoprawki na sesji do zmian w budżecie i WPF złożę. Ta kwestia ostatnia, szkoły, to jest mail z wczoraj. Państwo macie tutaj wezwanie do usunięcia naruszenia interesu. Powiem jak wygląda sytuacja i skąd się bierze wnioski. Firma, która napisała to wezwanie to jest jeden z podmiotów, który wykonuje usługi wywozu ścieków ze zbiorników bezodpływowych, czyli to co w wcześniejszej dyskusji nazywaliśmy szambami.

Wprowadziliśmy taki instrument, że wyrażamy zgodę na wykonywanie takiej usługi przez podmioty, które spełniają określony standard. Jednym ze standardów jest za posiadanie GPS na tych urządzeniach w samochodach, które jeżdżą on i te GPS muszą pokazywać, gdzie ten samochód się znajduje, ale nam też pokazują, kiedy ten zawór się otwiera. Chodzi o to, żeby takie urządzenie pokazało nam, czy ktoś otwiera ten zawór na zlewni, czy w lesie, bo bywało różnie. Czasami ktoś zarabiał na skrótach, brał od mieszkańca pieniądze, wystawiał fakturę. Dzisiaj i to też z poprzedniej dyskusji ważny temat, jakby mieszkańcy narzekali, że nie wiedzą ile metrów sześciennych wywożą ze ścieków, w tej chwili jest taka możliwość, że jak podmiot, który ma tą naszą koncesję zawozi ścieki na stację zlewną w naszym mieście, ale nawet na inne stacje zlewne również, to dostają wydruk z dokładnością do dziesiątej metra sześciennego i wtedy tam ten przewoźnik wpisuje adres posesji, z której ścieki wiezie. W związku z powyższym kserokopia takiego wydruku ze stacji zlewnej dla mieszkańca nie jest problemem. Mieszkańcy czasami mówią, a wykonał mi ktoś usługę za 150,00 zł, ale nie wpisał mi metrów sześciennych. Nie ma takiej ściemy, nie godzimy się na takie coś, bo można na rachunku i trzeba podać na rachunku dokładnie, ile metrów sześciennych wywiózł ktoś z szamba. O co chodzi w tej całej zawierusze, ze strony mieszkańca jak on chce ukryć, że wywiózł tylko trochę, a nie wszystko zgodnie z przepisem to po to jest właśnie nam to potrzebne, żeby metry sześciennie na rachunku za wodę można było porównać z metrami sześciennymi w rachunku za wywóz szamba. Firma tutaj odwołuje się nie godząc na te warunki, my firmy mówiąc wprost nie zmuszamy do tego, żeby ona wykonała takiej usługi. Mamy kilkanaście firm, które takie wymogi spełniają, tam jest jeszcze kwestia protokołowania, sprawdzania, my wyrywkowo czy też na wezwania innych firm zgłaszamy taką potrzebę, firma próbując wrzucić te warunki, które wprowadziliśmy kilka lat temu. Ja uważam, że jeżeli by się dało, pewnie się nie da, jeszcze poprzeczkę podnieść dla tych wywożących z szamb po to, żeby im utrudnić nieprawidłowości to bym raczej postulował w drugą stronę. To jest przedmiotem naszego sporu, pewnie to będzie rozstrzygane przez instytucję zewnętrzną, od nas niezależną. Będziemy się bronić, nie będziemy chcieli, żeby ten system się wysypał, bo ten system spowodował, że powstała stacja zlewna, to na początku, w pierwszym roku zrzucanych było 9000 m<sup>3</sup> ścieków rocznie. Na przestrzeni co roku dzięki działaniom Straży Miejskiej to wzrastało. W tej chwili jest to 52.000 m<sup>3</sup> zrzucanych na zlewnię i prezes jak wykazuje w swoich sprawozdaniach na zlewni nie traci, a zarabia.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy można zobowiązać mieszkańca, żeby korzystał z firm, które są przez naszą gminę wyznaczone lub żeby korzystał z naszej zlewni? Jest podstawa prawna?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że jeżeli chodzi o pierwszą kwestię wręcz wskazujemy mieszkańcom, że posiadanie koncesji do wywożenia z terenu gminy Myszków może taką usługę wykonywać tylko podmiot, który ma naszą zgodę, inny nie. Bywa różnie, czasami mieszkańcy korzystają, ale to jest sporadycznie, bo tych firm jest kilkanaście. Mieszkańcy mają wykaz tych firm, czyli my nie wskazujemy konkretnej firmy tylko wskazujemy wszystkie formy, które spełniają standard. Nam jest wszystko jedno, nawet byśmy chcieli, żeby tych firm było więcej, bo wtedy idzie to w kierunku obniżenia ceny za usługę. Natomiast jeśli chodzi o drugie pytanie, nie mamy prawa, niestety, bo chcielibyśmy wskazać tylko stację zlewną w Myszkowie, natomiast bywają takie sytuacje, i to też jest zdroworozsądkowo, bo założmy, jeżeli ktoś mieszka na obrzeżach miasta w pobliżu gminy Koziegłowy i okazuje się, że np. krócej i bliżej jest dojechać na stację zlewną do Koziegłów, zwłaszcza, że ona jest przy wjeździe do Koziegłów od naszej strony albo do Żarek, wtedy on może, oczywiście musi mieć zgodę gospodarza stacji zlewnej. Różnie się zachowują stacje zlewne, Koziegłowy przyjmują chętnie, Żarki nie przyjmowały ścieków innych niż własne, bo

też patrzy się na wydolność urządzeń i ile ma możliwość przepustowości taka stacja zlewna. My nie mamy prawa powiedzieć, wozisz tylko do nas, natomiast podpowiadamy, że najprościej jest skontrolować system, jeżeli ktoś wozi do nas, bo my wtedy wydruki mamy bezpośrednio od naszej spółki, a tak występujemy o wydruki do sąsiednich gmin, bo to też jest do sprawdzenia, ale już mamy kwestie występowania. Tutaj mamy machinalnie od razu wiadomość, także lepiej jest jak do Myszkowa się wozi.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

---

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl